

Ks. Bogusław Nadolski TChr

Ciekawa inicjatywa Konferencji Episkopatu Austrii w sprawie Dnia Walentynek

Konferencja Episkopatu Austrii wydała pewne wskazówki dla duszpasterzy, by dzień 14 lutego potraktowali jako szansę dla duszpasterstwa.

W komunikacie sugeruje się zaprosić do kościoła:

1. małżonków by odnowili swoje przyrzeczenia małżeńskie i prosili Pana ludzkich losów o dobra duchowe na dalsze lata życia,
2. narzeczonych by przez udział w nabożeństwie umocnili się w swoim postanowieniu wzajemnego oddania w sakramencie małżeństwa i prosili Boga o pomoc w szlachetnym przeżyciu pięknego czasu narzeczeństwa,
3. ludzi żyjących razem bez sakramentalnego związku, by Pan wzmocnił ich.

Komunikat jest bardzo konkretny, sugeruje by błogosławieństwo narzeczonych sprawowane było podczas nabożeństwa słowa Bożego, a w zaproszeniu należy podkreślić, że Bóg jest źródłem miłości i wierności, w homilia natomiast winna uwypuklać znaczenie sakramentu małżeństwa, przypominać, że miłość jest ukierunkowana na małżeństwo pomiędzy mężczyzną i kobietą. W formie udzielania błogosławieństwa należy zachować różnicę pomiędzy małżonkami a narzeczonymi.

Warto w związku z tym przypomnieć,

1. że i upowszechniający się współcześnie zwyczaj, jak się mówi, z amerykańskiego eksportu, nie jest jednak produktem z USA. To zwyczaj europejski. W XIV w. we Francji, Belgii i Anglii świętowano 14 lutego jako „Dzień miłości” – dzień zakochanych. Związany był on z początkiem wiosny, „gdy ptaki odbywają swoje gody”. Godfrey Chaucer (XIV w.) wspomina o przesyłanych podarunkach i pozdrowieniach. Patron tego dnia „dał” nazwę całemu dniowi.

2. Sugestia Konferencji Episkopatu wyrosła z uprzednio podejmowanych inicjatyw. Np. w Erfurcie np. w 2000 r. zorganizowano ekumeniczne błogosławienie narzeczonych, które spotkało się i z dużą uczestnictwem, jak i dobrym przyjęciem i bardzo pozytywnym rezonansem, także w lokalnych mediach. Błogosławieństwo narzeczonych zorganizowane w Erfurcie sprawowane było w formie nabożeństwa słowa Bożego: wprowadzenie, czytane słowa Bożego, wyjaśnienie, modlitwa, błogosławienie przez nałożenie rąk, oczywiście pieśni. Cały obrzęd sprawowano refleksyjnie.

Chciałbym także wspomnieć o specjalnej pracy, która ukazała się w 2005 w Ostfildern, wydanej przez Z. B. Christine Bundschuh-Schramm, *Wo die Liebe wohnt. Gottesdienst und Segnungsfeiern für Paare* (Gdzie mieszka miłość. Liturgia i sprawowanie błogosławieństwa dla par). Dowiadujemy się ze łącznie 14 lutego z osobą św. Walentego, męczennika z III w., jest wtórne, oparte na „rosnących” legendach, niekiedy mało poważnych, w których święty męczennik (to jest pewne) staje się sztuczna figurą. Znajdziemy w niej także sugestie konkretnie sformułowanych zaproszeń na nabożeństwo słowa Bożego.